

Rozwiązanie parlamentu niemieckiego

Nowe wybory odbędą się w połowie września

BERLIN 18.7. — Tel. wł. — Dziś o godz. 12.05 odbyło się w Reichstagu rozstrzygające głosowanie nad wnioskiem frakcji socjal - demokratycznej, domagającym się zniesienia dekretu rządowego, wprowadzającego w życie nowe podatki i dani na pokrycie niedoboru budżetowego.

W głosowaniu imiennym oddano 457 kartek, przycem 236 głosów padło za wnioskiem, a 221 przeciw. W ten sposób dekret rządowy stracił moc obowiązującą.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyniku głosowania kanclerz Brüning odczytał dekret prezydenta Rzeszy.

rozwiązujący Reichstag na zasadzie art. 25 konstytucji Rzeszy.

Kanclerz oznajmił, iż rozwiązuje Reichstag na podstawie pełnomocnictwa otrzymanego od prezydenta Rzeszy. Oświadczenie to wywołało w Izbie gwałtowną wrzawę.

Z ław lewicy padły okrzyki: „Precz z Hindenburgiem, precz z faszyzmem!”.

Hałas był tak wielki, że nawet najbliżsi stojący trybuny nie rozumieli słów kanclerza.

Uciszyło się dopiero, gdy Brüning odczytywał podpis Hindenburga i swój własny. W

chwili, kiedy padło nazwisko „Brüning”, jakby na dane hasło komunistki zaczęły śpiewać „internacjonal”.

W tej chwili prezydent Reich-

stagu Loeb szybko opuszcza swój fotel i wychodzi z sali, która powoli się opróżnia.

Bezpośrednio po posiedzeniu Reichstagu zebrał się rząd Rze-

szy celem powzięcia decyzji, czy na podstawie posiadanych pełnomocnictw

ma ponownie zadekretować odrzuconą przez Reichstag usta-

wę w sprawie pokrycia niedoborów budżetowych. Prawdopodobnie po dokonaniu pewnych zmian rząd wprowadzi tę ustawę w życie w drodze rozporza-

dzenia. Ponadto gabinet obraduje nad sprawą wyznaczenia terminu wyborów, które niewątpliwie wyznaczone będą

na dzień 14 września r.b. Po południu obradowała również grupa narodowo - niemiecka, która ma powziąć postanowienie w sprawie

wyłączenia ze stronnictwa 20 posłów

pod przewodnictwem hr. Westfala, którzy wbrew zakazowi Hugenberg głosowali za rządem. Dalsze konsekwencje dla frondujących posłów zapadną na posiedzeniu zarządu partii, które odbędzie się w przyszłym tygodniu. Niewątpliwie Hugenberg dotrzyma swej groźby i żadnego z posłów, którzy nie usłuchali jego rozkazu, nie przyjmie na swoją listę.

W kołach politycznych oświadczają, iż na rozwiązaniu Reichstagu zyskują jedynie komunistki i socjal - demokraci. Znacznie osłabiona wydzie niemiecka partia ludowa oraz nie zyskują nic narodowi socjaliści z powodu rozłamu, jaki powstał w tej partii przed kilku tygodniami. Wszyscy przepowiadają zgodnie zupełne rozbiście demokratów. Również Hugenberg wydzie słabszy, ale jednolity. (My).

SKAZANIE POLAKA PRZESAD W BERLINIE za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski

BERLIN, 18.7. — Tel. wł. — Okręgowy sąd berliński skazał niejakiego Wawrzynca Polczyńskiego na dwa lata więzienia i pozbawienie praw.

Akt oskarżenia zarzucał Polczyńskiemu uprawianie szpiegostwa na rzecz Polski.

Gwałtowne trzęsienie ziemi na dwu przedwiołych krańcach świata

LONDYN 18.7. — Tel. wł. — Okolice miejscowości Tharavadi, położone w dolnej Burmie (Indje) zostały dziś rano nawiedzone bardzo silnym trzęsieniem ziemi.

Wedle skąpych wiadomości z terenu katastrofy, jest bardzo wielu zabitych i rannych, a dużo

domów runęło. Z powodu przewrót wszystkich połączeń wysłano samoloty celem ustalenia rozmiarów katastrofy. (p).

GUATEMALA 18.7. Guatemala została ponownie nawiedzona trzęsieniem ziemi. Obawiają się wzbuchu wulkanu Meyuto. (PAT).

Bez znaczenia politycznego powierzenie kierownictwa M. S. Wojsk. gen. Konarzewskiemu

Agencja „Iskra” donosi: „Część prasy podaje fantastyczne pogłoski w związku z powierzeniem p. wiceministrowi, gen. Konarzewskiemu kierownictwa M. S. Wojskowych na czas letniego urlopu

wypoczynkowego Pana Marszałka Piłsudskiego, traktując ten fakt, jako coś niezwykłego i sensacyjnego.

Na podstawie wiadomości z kół najlepiej poinformowanych Agencja „Iskra” może stwierdzić kategorycznie, że owe fantastyczne pogłoski są najzupełniej bezpodstawne i że sam wakt pozbawiony jest wszelkiego znaczenia politycznego.

Poza tem powierzenie kierownictwa ministerstwa na czas nieobecności ministra urzędującego wiceministrowi nie jest żadną rzeczą nową i zgodne jest z praktyką od lat ustaloną.

Pomijając już nawet podobną sytuację w czasie wyjazdu Marszałka Piłsudskiego na urlop do Rumunii w r. 1928, wystarczy przypomnieć przykłady takie, jak np. że w r. 1923 na czas urlopu ówczesnego ministra skarbu — Grabskiego, kierownictwo ministerstwa powierzone zostało wiceministrowi Klarnerowi, a na czas nieobecności ówczesnego ministra sprawiedliwości Wyganowskiego, kierownictwa ministerstwa obejmował wówczas wicemin. Siemicki”.

Groźba epidemii tyfusu w Toruniu Władza zarządziła bezpłatne szczepienia

TORUŃ 18.7. — Tel. wł. — Walka z epidemią tyfusu trwa w dalszym ciągu. Przeprowadzone badania ustaliły definitywnie, iż źródłem epidemii nie jest woda w wodociągach miejskich. Obecnie przeprowadza się badanie mieszkań chorych.

wadziły z Warszawy szczepionkę przeciw tyfuszową, wydział sanitarny magistratu zaś bezpłatnie przeprowadza szczepienia co dzień. Liczba chorych w ostatnich dwu dniach powiększyła się o dalszych pięć osób. (K).

NA CZEŚĆ ATTACHE WOJSKOWEGO JAPONII



biada pożegnawna. W środku na prawo szef sztabu głównego gen. Piskor, za nim następujący płk. Suzuki, naprzeciwko nowy attache Japonii mjr. Hata, szef lotnictwa płk. Rayski i szef gabinetu ministra spraw wojsk. płk. Beck.

Udział Orlińskiego i Gedgowda pod znakiem zapytania w europejskim raidzie awionetek

BERLIN 18.7. — Tel. wł. — Z liczy 100 maszyn zgłoszonych do europejskiego lotu okrężnego, wylądowało do godz. 12-ej w południe 60 awionetek, w czem 30 niemieckich, 12 polskich, 7 angielskich, 6 francuskich, 3 hiszpańskie i 2 szwajcarskie.

Jako pierwszy wylądował dziś w Staaken o godz. 9.15 Józef Lewoniewski na P.W.S. 51. Tuż przed upływem ostatniego terminu zbiórki bo o godz. 11.55 wylądował jako ostatni arcyksiążę Habsburg Burboński.

Po południu pod znakiem zapytania udział w raidzie awionetek polskich, pilotowanych przez J. Gedgowda i B. Orlińskiego. Okazało się, że waga tych aparatów, należących do kategorii cięższych, przekracza granicę maksymalną.

Według regulaminu samoloty te powinny ważyć efektywnie 450 kg. bez wagi załogi, przysięgi, paliwa, narzędzi i spadochronów. Tymczasem

awionetka Gedgowda po usunięciu telefonu i rozmaitych części wykazuje nadwyżkę 48 kg. Rozważana jest wymiana kół na lżejsze aluminiowe, używane przez awionetki niemieckie.

Jeśli problem ten nie będzie rozwiązany do jutra g. 15-ej, jako ostatecznego terminu przejęcia awionetek przez komisję raidu, wówczas

Gedgowd i Orliński będą musieli zrezygnować z udziału w locie i powrócić do Warszawy. (My).

Oblawa w lasach wieluńskich na zbiegów z więzień w Sieradzu i Wieluniu

ŁÓDŹ 18.7. — Tel. wł. — Z w lasach wieluńskich i aresztowania. W lasach pod Wieluniem ukrywają się jeszcze dwaj przestępcy, Joske i Kaczmarczyk, którzy przed dwoma dniami zbiegli z więzienia wieluńskiego. (P).

Wieluńscy policjanci i aresztowania. W lasach pod Wieluniem ukrywają się jeszcze dwaj przestępcy, Joske i Kaczmarczyk, którzy przed dwoma dniami zbiegli z więzienia wieluńskiego. (P).

Zróżdła ropy naftowej w studniach Tucholi Sensacyjne odkrycie w miasteczku pomorskiem

TORUŃ 18.7. — Tel. wł. — Całe Pomorze żyje od wczoraj pod wrażeniem sensacyjnej wiadomości o odkryciu złóż ropy naftowej na terenie miasta Tucholi.

Odkrycie nafty nastąpiło w nieznacznej odległości od Kłopoty. Kiedy przykarcz miejscowy, p. Kallas, zaczął pompować wodę ze studni położonej obok gmachu seminarium nauczycielskiego, zauważył, że w wiadrze zamiast wody gromadzi się jakaś

mięta ciecz o zapachu benzyny. P. Kallas dał znać natychmiast władzom, które przystąpiły niezwłocznie do zbadania niezwykłego zjawiska.

Jak się okazało, ciecz, wydobyta ze studni, jest ropą naftową. Ropa ma kolor brunatny i zamie-

czyszczona jest olejem. Doraźne próby wykazały, iż ropa bez uśrednienia czyszczenia pali się znakomicie jasnym płomieniem.

Wobec tego przedsięwzięto dalsze pompywanie, które dało nadspodziewany wynik. Ropa zapełniała wiadro w dalszym ciągu i w krótkim czasie wydobyto jej 6 beczek.

Równocześnie rozszły się pogłoski, że także

w innych studniach w Tucholi ukazała się ropa naftowa. Przedsięwzięte natychmiast badania potwierdziły słuszność tych pogłoszek, jakkolwiek ilości nafty, wydobyte w innych studniach okazały się niewielkie.

Jak utrzymuje p. Kallas, ślady nafty w jego studni ukazały się już przed 4 laty, jednak w tak znikomel ilości, iż nie uważano za stosowne rozpoczynanie jakichkolwiek

badani. W kołach fachowych twierdzą, że ukazanie się nafty pozostaje w związku z obniżeniem się poziomu wody w studniach z powodu długotrwałej suszy.

Na wieść o odkryciu nafty przybyli natychmiast do Tucholi przedstawiciele firmy „Nobel” z poleceniem zebrania próbek do zbadania.

Starostwo tucholskie zebrało już obszerne dane o odkryciu i przestało być o urzędzie wojewódzkiego z wnioskami

o wszczęcie badań geologicznych. Jakkolwiek w chwili obecnej nie można jeszcze przesądzać, czy w Tucholi znajdują się rzeczywiste złoża naftowe, wiadomość o odkryciu wywarła wśród tutejszych mieszkańców wielkie wrażenie. (K)

Agitacja wywrotowa wśród polskich emigrantów Macki komunistyczne śledzą po robotnikach sezonowych w Niemczech

Niemieckie organizacje komunistyczne rozwinęły ostatnio agitację wywrotową wśród 150-tysięcznej rzeszy polskich wychodźców w Niemczech.

Komunistki wyszukują w swej agitaacji niewątpliwie uposłedzenie polskich robotników, którego przyczyną jest szowinizm niemieckich pracodawców.

Na tem tle udało się agitatorom narokrotnie doprowadzić do aktów samowoli i sabotażu.

Jak wielką wagę komunistki Niemiec przywiązują do propagandy wśród robotników polskich świadczy fakt, że do Mo-

skwy wysłano niedawno z terenu, objętego pracą robotników polskich, 7 agitatorów z obojczy telem niemieckim, Józefem Pilskim na czele.

Odbili oni w Moskwie kurs języka polskiego oraz specjalny kurs dla agitatorów. Rezultat tej nauki był o tyle niespodziewany, że po powrocie z Moskwy, Pilski rychło dopuścił się defraudacji i został osadzony w areszcie.

Równocześnie uprawiany jest energiczny werbunek Polaków do komunistycznych związków robotników rolnych.

DLUGI KS. TOMASZA LUBOMIRSKIEGO nie będą płacone przez rodzinę

Wczorajszy „Dzień Polski”, organ konserwatystów w Warszawie podaje co następuje:

„Oświadczamy w imieniu swoim i całej rodziny, że ani my, ani nikt z rodziny, żadnych długów Tomasza Lubomirskiego płacić nie będzie.

(—) Stefan Lubomirski
(—) Zdzisław Lubomirski, Warszawa, 10.7.30”.

Pochód strasznego tajfunu

Liczne ofiary i wielkie spustoszenia w Japonii

TOKIO 18.7. — Tel. wł. — Wyspa japońska Kiusiu została dziś nawiedzona strasznym tajfunem. W stolicy Japonii panuje wielka obawa o los miast Nagasaki, Kagosima i Cuszima.

10 POLSKICH PAROWOZÓW dla kolei zagranicznych

Polskie lokomotywy, które wystawiły swe ekspozycje na wystawie komunikacji i turystyki w Poznaniu, otrzymały zamówienie na wykonanie 10 lokomotyw dla zagranicy.

KONFERENCJA premiera Sławka

Premier Sławek odbył wczoraj konferencję z min. Carem, wojewodą wołyńskim Józefem Skolim oraz z marszałkiem Senatu prof. Szymańskim.

OFICER REZERWY TURATI włoskim ministrem wojny

WIEDŃ 18.7. Jak donoszą z Rzymu, w tamtejszych kołach politycznych krąży pogłoski o ustąpieniu w najbliższym czasie obecnego ministra wojny gen. Gazzera.

Stanowisko ministra wojny ma zająć sekretarz partii faszystowskiej poseł August Turati, oficer rezerwy i prezes Związku oficerów rezerwy. (PAT).

Ustąpienie Polaków z rady nadzorczej Żyrardowa Interwencja dyplomatyczna Paryża u rządu polskiego

Polacy członkowie rady nadzorczej zakładów Żyrardowskich, poseł Targowski, poseł dr. Sobolewski i p. Henryk Potocki złożyli mandaty tej rady.

Krok ten, którego motywów nie są i. o ile nam wiadomo, nie będą ogłoszone, pozostaje w związku z postępowaniem władz za-

kładów Żyrardowskich w ciągu ostatniego okresu.

Jak się dowiadujemy, kapitał francuski, reprezentowany w Żyrardowie, wszczął u rządu polskiego interwencję na drodze dyplomatycznej z powodu naróżnienia sekwestru w magazynach fabryki z tytułu zaległego podatku dochodowego.

Skąd przyjść musi rafunek

Podpisany onegdaj przez Prezydenta Rzeczypospolitej dekret o samkolekcji nadzwyczajnej sesji Senatu przyjmuje opinię krajową z niezmiennym spokojem.

Spokój ten najlepiej świadczy o aprobachie i zrozumieniu przez społeczeństwo pobudek, jakimi powołuje się rząd obecny, trzymając w karchach krasomówcze zapędy przy ulicy Wilejskiej.

Kraj najwidoczniej rozumie, że w obecnej, niezwykle trudnej sytuacji gospodarczej, potrzeba mu nie groźnych fraszek, ciska nych z trybuny, nie pustych demonstracji, nie rozgrywek i turniejów parlamentarnych, ale czynów, pracy, przedsiębiorczości.

Z tem większą skwapliwością — i dodajmy: z tem głębiej uzasadnioną racją — ogół czynów tych oczekuje od rządu i jego i- nicyjatywy w dziedzinie finansowo-gospodarczej.

Dekrety, postanawiające o- twarcie, odroczenie lub zamknięcie nadzwyczajnych sesji Sejmu i Senatu, są to akty, których doniosłość, w obecnej naszej kon- junkturze, nie przekracza poza progi kancelaryj w gmachu przy ulicy Wilejskiej.

Ala przechodząc do porządku nad krenkłą zdarzeń sejmowych i senackich, uwaga i oczekiwanie wszystkich klas społeczeństwa ze wzmocnioną siłą skupiają się na działalności rządu. Od rządu kraj, wytrwale walczący z cię- żarami kryzysu, spodziewa się pomocy zarówno w dziedzinie u- ciętelnych warunków kredyto- wych, jak i na terenie całokształ- tu życia gospodarczego.

Jedno skuteczne posunięcie, doprowadzające do plus zmiecho nego organizmu gospodarczego, świeży zasób tleniu w postaci odpowiednio zorganizowanych u- latwień kredytowych — zwa- szając długoterminowych — spra- wi rezultat o wiele owocniejszy dla całego kraju, niż najregular- niej nawet funkcjonujący aparat trybuny opozycyjnej na ulicy Wilejskiej.

Dyskusje nad stworzeniem unii europejskiej na wrześniowym zgrupowaniu Ligi Narodów

WARSZAWA, 18.7. Ministerstwo spraw zagranic- nych otrzymało zawiadomienie urzędowe od sekretariatu gene- ralnego Ligi Narodów, iż tegoro- cze XI-te z rządu zgromadze- nie Ligi Narodów rozpocznie się w Genewie w dniu 10-ym czer- wca.

Urzędowy porządek dzienny nie został jeszcze dotąd człon- kom Ligi Narodów rozesłany.

Wiadomo jednakże, iż tegoro-

WINSZUJEMY

Dziś: Wincentemu.

Jutro: Czesławowi i Emiljanowi.

RADIO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. Długość fali 1411.8 m. Godz. 11.40: Przeglad Prasy Kralo- wej. Q. 11.58: Sygnal czasu. Q. 12.10: Muzyka z pływ gramofonowych. Q. 12.30: Komunikat meteorologiczny. Q. 13.10: Dalszy ciąg muzyki z pływ gramofonowych. Q. 13.15: Komunikat go- spodarczy. Q. 16.15: Komunikat Tow. Kooperatyw. Q. 16.20: Muzyka z pływ gramofonowych. Q. 17.10: Kacik artystyczny L. S. G. Q. 17.35: Jak Babilończy i Egiptanie budowali so- bie świat — opowieść prof. Bohdan Richter. Q. 18.00: Taramisja z Wil- na. Stuchowski dla dzieci i młodzie- ży p. t. „Naj wspanialsze rzeczy mla- dą Ciocią Hall. Q. 18.30: Płyty gra- mofonowe. Q. 19.00: Rozmaitości. Q. 19.20: Dalszy ciąg muzyki z pływ gra- mofonowych. Q. 19.30: Red. J. J. Targ — „Na Kahlenbergu". Q. 19.45: Central- ne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników. Zegar z Warszawskiego Obserwa- torium Astronomicznego wybiła godzinę ośmą. Q. 20.00: Prasowy Dziennik Ra- diowy. Q. 20.15: Koncert popularny z Dolnej Szwajcarii. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej i Julia Mechowna (sopran). Q. 22.00: Feljton Red. J. St. Mar — „Mie- sczeczka pod modrą". Q. 22.15: Komu- nikat. Q. 24.00: Muzyka nocna.

Obniżenie stopy procentowej w bankach prywatnych przy dyskoncie weksli, pożyczkach i gwarancjach

WARSZAWA, 18.7. Obowiązująca dotychczas ma- ksymalna stopa procentowa w ban- kach prywatnych została obniżo- na z 12 na 11 proc. w stosunku rocz- nym.

Stosowne rozporządzenie mini- strów skarbu i sprawiedliwości, o- czekiwane już od dłuższego czasu, ukazało się z dniem wczorajszym, z mocą działania od 15 lipca br.

Rozporządzenie to, zmieniają- cące przepisy „o lichwie pienię- żnej", stanowi, iż korzyści majątko- we osiągane przy czynnościach kredytowych, nie mogą przekra- czać 11 proc. w stosunku rocznym.

Rozporządzenie dotyczy banków, wszelkich instytucji kre- dytowych, a także spółdzielni, tru- dniących się czynnościami banko- wymi.

W szczególności określenie zy- sku 11 proc. przy czynnościach kre- dytowych dotyczy: dyskonta weksli, rachunków debetowych o- twartego kredytu, pożyczek ter- minowych, pożyczek na zastaw pa- pierów wartościowych i towarów, pożyczek na zastaw ruchomości, gwarancji, udzielanych z tytułu eksportu, gwarancji udzielanych w formie indosu na wekslu i in.

Przepis, dotyczący 11 proc. w stosunku rocznym, nie obejmuje zwrotu kosztów porta, damna i o- płat stempelowych oraz nie obej- muje prowizji obrotowej

na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednak nie może przekraczać 1/4 procentu od większej strony obrotu po potrąceniu od niej salda i pozycji frankowanych, albo 1/4 procentu od salda początkowego danego okresu.

Przy pożyczkach na zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościo- wych i towarów, korzyści majątko- we nie mogą przekraczać 11 proc. w stosunku rocznym tytu- łem procentów i prowizji od u- dzielonych pożyczek, oraz aż do odwołania i proc. miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek, tytu- łem wynagrodzenia za ubezpiecze- nie przedmiotów zastawu, ich prze- chowanie i szacowanie.

Nowe rozporządzenie ustala, że umowy o pożyczki pieniężne, za- warte przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, w któ- rych wyrażone korzyści majątko- we ponad normy wyżej określo- ne, nie zostały pobrane przed tym terminem, ulegają wykonaniu w ten sposób, że korzyści te mogą być pobrane w umówionej wyso- kości za czas do najbliższego ter- minu ich płatności. Termin ten nie może przekraczać daty 31 lipca 1930 r.

Obniżenie stopy procentowej w obrocie bankowym ma doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego i spowodowane jest wzrastającą płynnością rynku pieniężnego w Polsce, jak również obniżeniem stopy procentowej w Banku Pol- skim.

Obniżenie stopy procentowej w obrocie bankowym ma doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego

I spowodowane jest wzrastającą płynnością rynku pieniężnego w Polsce, jak również obniżeniem stopy procentowej w Banku Pol- skim.

Obniżenie stopy procentowej w obrocie bankowym ma doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego

I spowodowane jest wzrastającą płynnością rynku pieniężnego w Polsce, jak również obniżeniem stopy procentowej w Banku Pol- skim.

Obniżenie stopy procentowej w obrocie bankowym ma doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego

I spowodowane jest wzrastającą płynnością rynku pieniężnego w Polsce, jak również obniżeniem stopy procentowej w Banku Pol- skim.

Obniżenie stopy procentowej w obrocie bankowym ma doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego

I spowodowane jest wzrastającą płynnością rynku pieniężnego w Polsce, jak również obniżeniem stopy procentowej w Banku Pol- skim.

Obniżenie stopy procentowej w obrocie bankowym ma doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego

I spowodowane jest wzrastającą płynnością rynku pieniężnego w Polsce, jak również obniżeniem stopy procentowej w Banku Pol- skim.

Obniżenie stopy procentowej w obrocie bankowym ma doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego

I spowodowane jest wzrastającą płynnością rynku pieniężnego w Polsce, jak również obniżeniem stopy procentowej w Banku Pol- skim.

Obniżenie stopy procentowej w obrocie bankowym ma doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego

I spowodowane jest wzrastającą płynnością rynku pieniężnego w Polsce, jak również obniżeniem stopy procentowej w Banku Pol- skim.

Obniżenie stopy procentowej w obrocie bankowym ma doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego

I spowodowane jest wzrastającą płynnością rynku pieniężnego w Polsce, jak również obniżeniem stopy procentowej w Banku Pol- skim.

Obniżenie stopy procentowej w obrocie bankowym ma doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego

I spowodowane jest wzrastającą płynnością rynku pieniężnego w Polsce, jak również obniżeniem stopy procentowej w Banku Pol- skim.

Pośrednictwo niemieckich kolei i portów nieznacznie ciąży na naszym eksporcie hamując rozwój Gdyni, odbierając zarobki polskim robotnikom

Statystyka handlu zagranicz- nego za ostatnie lata wykazuje, że transporty jaja kierowane do Ang- liji, w małej tylko mierze korzy- stają z portów polskich. Roczna działalność Polsko - Brytyjskie- go Tow. Okrętowego niewiele wpłynęła na zmianę jego stanu rzeczy.

Przyczyna takiego rozwoju spraw tkwi gdzieś indziej. Według opinii kupców polskich trzy są za- sadnicze przyczyny, dla któ- rych eksport polski korzysta z urządzeń portów niemieckich. Po pierwsze ruch okrętowy między portami niemieckimi i Anglią jest tak wielki, że trans- porty jaja przybywające do Ham- burga zostają najdalej następne- go dnia wysłane do Londynu, do- kąd nadchodzą w ciągu 36 go- dzin.

Tymczasem z portów polskich odchodzą do Londynu tylko 2 statki na tydzień (oba odchodzą w piątek). Towar, który przybył do portu w sobotę, musi czekać cały tydzień.

Druga ważna przyczyna — to motyw, że eksport kierując trans- porty na polsko - niemiecką gra- nice, może jeszcze w ostatniej chwili zorientować się, czy przez wysłanie ich do Berlina, Lipska i t. p. nie uzyska lepszych cen, niż w Anglii.

Po trzecie towar, który nad- szedł do Hamburga może być z łatwością wysłany do innych kraj- ów, podczas gdy jaja przywie- zione do Gdańska bądź Gdyni mu- szą iść do Londynu — inne po- łączenia są zbyt drogie.

Do chwili obecnej ważną rolę ujemną odgrywał brak chłodziw w Gdyni. Obecnie brak ten został usunięty. Chłodziwa — jedna z naj- większych w Europie — może konserwować wielkie ilości jaja, które w miarę potrzeby mogą być wysyłane do Londynu.

Najważniejszym czynnikiem, któryby przyczynił się w znacz- nym stopniu do kierowania eks- portu jaja drogą przez Gdynię, — jest usprawnienie komunikacji Gdynia — Londyn.

Statki idące z Gdańska — Gdyni do Hull powinny odchodzić we

wtorek i zawiązać po drodze do Londynu. Na tej zmianie zyska- by nie tylko eksport jaja, lecz rów- nież wywóz masła i bekoniów.

Wywołanie się eksportu pol- skiego od wpływów pośredni- ctwa niemieckich kolei i portów leży całkowicie w naszej mocy.

Dotadni bilans handlu zagranicznego Polski z przewyżką w sumie 88 mil. za pierwsze półrocze

WARSZAWA, 18.7. Bilans handlu zagranicznego Polski w ciągu pierwszych 6 miesięcy r. b. zakończył się sal- dem dodatnim. Wywóz z Pol- ski wyniósł 1.235.211 tys. zł., przywóz zaś do Polski wyniósł 1.146.765 tys. zł., saldo więc han- dlu zagranicznego Polski za pierwsze półrocze r. b. jest do- datnie i wynosi 88.446 tys. zł.

Również saldem dodatnim za- myka się bilans handlu zagranic- znego w pierwszym kwartale bieżącego roku budżetowego

W tych dniach zakończyła swe obrady w Dreźnie przy u- działzie ministerstwa komunikacji i delegatów okręgowych dyrek- cyj kolejowych polsko-niemiec- ka konferencja taryfowa w spra- wie bezpośredniej komunikacji osobowej, bagażowej i ekspres- wej między Polską i Niemcami.

Nowa taryfa osobowa i бага- żowa wejdzie w życie

1 listopada b. r. taryfa zaś ekspresowa — 1 września.

Według nowej taryfy, komu- nikacja polsko-niemiecka odby- wać się będzie nie tylko przez

punkty graniczne polsko-niemiec- kie, lecz także tranzytem przez Czechosłowację i Austrię.

W zależności od kierunku prze- wozu, opłaty za przewóz na ca- łej drodze pobierane będą w je- dnej walucie, mianowicie z Pol- ski — w złotych, a z Niemiec — w markach niemieckich.

Jako nowość, wprowadzono zniżki w cenach biletów dla grup podróżnych od 25 osób wżwyz, oraz ulgi przejazdowe dla młodzieży studiujującej w wy- szych zakładach naukowych o- raz ulgi dla grup robotników rol- nych.

Dnia 29 b. m. przylatuje do Poznania samolotem z Paryża francuski minister lotnictwa p. Eynac, który w ciągu tygodnio- wego pobytu w Polsce zwiedzi wystawę poznańską, Gdynię, Warszawę i szereg innych miast.

W końcu bieżącego miesiąca i początku przyszłego spodziewa- ne są przyjazdy francuskiego ministra robót publicznych oraz ministrów komunikacji lotewskie- go, estońskiego i czechosłowac- kiego.

Dnia 23 b. m. przybędzie mi- nister komunikacji Belgii, inż. Lip- pens. Po zwiedzeniu wystawy min. Lippens przybędzie do War- szawy, gdzie zwiedzi wytwórnie wagonów Lilpola — Raua — Le- wenstein i fabryki stolicy.

Z Warszawy min. Lippens uda się do Gdyni, celem zwiedzenia portu.

Dziom młodym, pełnym energii i żywotności.

Druga generacja komunistów w Sowietach stanowią działacze par- tyjni w wieku 30 — 40 lat, czyli ci bolszewicy, którzy politycznie doj- rzeli

w okresie t. zw. wójującego komu- nizmu i wojny domowej.

Są to po większej części ludzie o żelaznej woli i idealnym wprost po- czuciu karności partyjnej, którzy jednak wobec ideologii partyjnej odnoszą się z pewnem jakby lekce- wazaniem.

Uważają się oni za swego rodza- ju oligarchów, wyposażonych we władzę

Progniza po- wyższa nie odno- si się jednak do godzin rannych, które mogą jeszcze przynieść jakieś studnia lub nie- pokoje koło godz. 8-iej, zaś koło godz. 10-iej — mogą się zaznaczyć niepowodzenia w związku z korespondencją, podrózkami, pracą umysłową wogóle.

Południe przynosi zwiększoną wrażli- wość, choć doznania nieczytelnych wra- żeń lub zamiar przeniknięcia cudzych tajemnic, co da się uznać za powode- niem.

Chociaż godz. 13-ta może przynieść gorsze nastroje w związku z drobnymi

Dotadni bilans handlu zagranicznego Polski z przewyżką w sumie 88 mil. za pierwsze półrocze

WARSZAWA, 18.7. Bilans handlu zagranicznego Polski w ciągu pierwszych 6 miesięcy r. b. zakończył się sal- dem dodatnim. Wywóz z Pol- ski wyniósł 1.235.211 tys. zł., przywóz zaś do Polski wyniósł 1.146.765 tys. zł., saldo więc han- dlu zagranicznego Polski za pierwsze półrocze r. b. jest do- datnie i wynosi 88.446 tys. zł.

Również saldem dodatnim za- myka się bilans handlu zagranic- znego w pierwszym kwartale bieżącego roku budżetowego

W tych dniach zakończyła swe obrady w Dreźnie przy u- działzie ministerstwa komunikacji i delegatów okręgowych dyrek- cyj kolejowych polsko-niemiec- ka konferencja taryfowa w spra- wie bezpośredniej komunikacji osobowej, bagażowej i ekspres- wej między Polską i Niemcami.

Nowa taryfa osobowa i бага- żowa wejdzie w życie

1 listopada b. r. taryfa zaś ekspresowa — 1 września.

Według nowej taryfy, komu- nikacja polsko-niemiecka odby- wać się będzie nie tylko przez

punkty graniczne polsko-niemiec- kie, lecz także tranzytem przez Czechosłowację i Austrię.

W zależności od kierunku prze- wozu, opłaty za przewóz na ca- łej drodze pobierane będą w je- dnej walucie, mianowicie z Pol- ski — w złotych, a z Niemiec — w markach niemieckich.

Jako nowość, wprowadzono zniżki w cenach biletów dla grup podróżnych od 25 osób wżwyz, oraz ulgi przejazdowe dla młodzieży studiujującej w wy- szych zakładach naukowych o- raz ulgi dla grup robotników rol- nych.

Dnia 29 b. m. przylatuje do Poznania samolotem z Paryża francuski minister lotnictwa p. Eynac, który w ciągu tygodnio- wego pobytu w Polsce zwiedzi wystawę poznańską, Gdynię, Warszawę i szereg innych miast.

W końcu bieżącego miesiąca i początku przyszłego spodziewa- ne są przyjazdy francuskiego ministra robót publicznych oraz ministrów komunikacji lotewskie- go, estońskiego i czechosłowac- kiego.

Dnia 23 b. m. przybędzie mi- nister komunikacji Belgii, inż. Lip- pens. Po zwiedzeniu wystawy min. Lippens przybędzie do War- szawy, gdzie zwiedzi wytwórnie wagonów Lilpola — Raua — Le- wenstein i fabryki stolicy.

Z Warszawy min. Lippens uda się do Gdyni, celem zwiedzenia portu.

Dziom młodym, pełnym energii i żywotności.

Druga generacja komunistów w Sowietach stanowią działacze par- tyjni w wieku 30 — 40 lat, czyli ci bolszewicy, którzy politycznie doj- rzeli

w okresie t. zw. wójującego komu- nizmu i wojny domowej.

Są to po większej części ludzie o żelaznej woli i idealnym wprost po- czuciu karności partyjnej, którzy jednak wobec ideologii partyjnej odnoszą się z pewnem jakby lekce- wazaniem.

Uważają się oni za swego rodza- ju oligarchów, wyposażonych we władzę

Progniza po- wyższa nie odno- si się jednak do godzin rannych, które mogą jeszcze przynieść jakieś studnia lub nie- pokoje koło godz. 8-iej, zaś koło godz. 10-iej — mogą się zaznaczyć niepowodzenia w związku z korespondencją, podrózkami, pracą umysłową wogóle.

Południe przynosi zwiększoną wrażli- wość, choć doznania nieczytelnych wra- żeń lub zamiar przeniknięcia cudzych tajemnic, co da się uznać za powode- niem.

Chociaż godz. 13-ta może przynieść gorsze nastroje w związku z drobnymi

Progniza po- wyższa nie odno- si się jednak do godzin rannych, które mogą jeszcze przynieść jakieś studnia lub nie- pokoje koło godz. 8-iej, zaś koło godz. 10-iej — mogą się zaznaczyć niepowodzenia w związku z korespondencją, podrózkami, pracą umysłową wogóle.

Dotadni bilans handlu zagranicznego Polski z przewyżką w sumie 88 mil. za pierwsze półrocze

WARSZAWA, 18.7. Bilans handlu zagranicznego Polski w ciągu pierwszych 6 miesięcy r. b. zakończył się sal- dem dodatnim. Wywóz z Pol- ski wyniósł 1.235.211 tys. zł., przywóz zaś do Polski wyniósł 1.146.765 tys. zł., saldo więc han- dlu zagranicznego Polski za pierwsze półrocze r. b. jest do- datnie i wynosi 88.446 tys. zł.

Również saldem dodatnim za- myka się bilans handlu zagranic- znego w pierwszym kwartale bieżącego roku budżetowego

W tych dniach zakończyła swe obrady w Dreźnie przy u- działzie ministerstwa komunikacji i delegatów okręgowych dyrek- cyj kolejowych polsko-niemiec- ka konferencja taryfowa w spra- wie bezpośredniej komunikacji osobowej, bagażowej i ekspres- wej między Polską i Niemcami.

Nowa taryfa osobowa i бага- żowa wejdzie w życie

1 listopada b. r. taryfa zaś ekspresowa — 1 września.

Według nowej taryfy, komu- nikacja polsko-niemiecka odby- wać się będzie nie tylko przez

punkty graniczne polsko-niemiec- kie, lecz także tranzytem przez Czechosłowację i Austrię.

W zależności od kierunku prze- wozu, opłaty za przewóz na ca- łej drodze pobierane będą w je- dnej walucie, mianowicie z Pol- ski — w złotych, a z Niemiec — w markach niemieckich.

Jako nowość, wprowadzono zniżki w cenach biletów dla grup podróżnych od 25 osób wżwyz, oraz ulgi przejazdowe dla młodzieży studiujującej w wy- szych zakładach naukowych o- raz ulgi dla grup robotników rol- nych.

Dnia 29 b. m. przylatuje do Poznania samolotem z Paryża francuski minister lotnictwa p. Eynac, który w ciągu tygodnio- wego pobytu w Polsce zwiedzi wystawę poznańską, Gdynię, Warszawę i szereg innych miast.

W końcu bieżącego miesiąca i początku przyszłego spodziewa- ne są przyjazdy francuskiego ministra robót publicznych oraz ministrów komunikacji lotewskie- go, estońskiego i czechosłowac- kiego.

Dnia 23 b. m. przybędzie mi- nister komunikacji Belgii, inż. Lip- pens. Po zwiedzeniu wystawy min. Lippens przybędzie do War- szawy, gdzie zwiedzi wytwórnie wagonów Lilpola — Raua — Le- wenstein i fabryki stolicy.

Z Warszawy min. Lippens uda się do Gdyni, celem zwiedzenia portu.

Dziom młodym, pełnym energii i żywotności.

Druga generacja komunistów w Sowietach stanowią działacze par- tyjni w wieku 30 — 40 lat, czyli ci bolszewicy, którzy politycznie doj- rzeli

w okresie t. zw. wójującego komu- nizmu i wojny domowej.

Są to po większej części ludzie o żelaznej woli i idealnym wprost po- czuciu karności partyjnej, którzy jednak wobec ideologii partyjnej odnoszą się z pewnem jakby lekce- wazaniem.

Uważają się oni za swego rodza- ju oligarchów, wyposażonych we władzę

Progniza po- wyższa nie odno- si się jednak do godzin rannych, które mogą jeszcze przynieść jakieś studnia lub nie- pokoje koło godz. 8-iej, zaś koło godz. 10-iej — mogą się zaznaczyć niepowodzenia w związku z korespondencją, podrózkami, pracą umysłową wogóle.

Południe przynosi zwiększoną wrażli- wość, choć doznania nieczytelnych wra- żeń lub zamiar przeniknięcia cudzych tajemnic, co da się uznać za powode- niem.

Chociaż godz. 13-ta może przynieść gorsze nastroje w związku z drobnymi

Progniza po- wyższa nie odno- si się jednak do godzin rannych, które mogą jeszcze przynieść jakieś studnia lub nie- pokoje koło godz. 8-iej, zaś koło godz. 10-iej — mogą się zaznaczyć niepowodzenia w związku z korespondencją, podrózkami, pracą umysłową wogóle.

Wieś gospodarcze

Ujednolajnienie akcji zbożowej

Już w dniu 1 sierpnia r. b. ak- cja rezerw zbożowych, prowa- dzona dotychczas od r. 1927, przez ministerstwo spraw we- wnętrznych, a wykonywana przez Państwowy Bank Rolny, przekazana będzie całkowicie Państwowym zakładom przem. słowo-zbożowym.

Dzięki decyzji komitetu ekono- micznego Rady ministrów usu- nięta zostanie tym sposobem do- tychczasowa, pozorna zreszta, dwiślość działań państwowych, zmierzających do uzyskania wpływu na kształtowanie się cen zboża

Państwowe Zakłady zbożowe prowadzą obecnie budowę ele- watorów i młynów w Lublinie, które będą ukończone już we wrześniu.

Belgia — niewyzyskany rynek zbytu

Możliwość eksportu polskich producentów hodowlanych do Belgii są — według informacji rady rolniczej ambasady R. P. w Paryżu — bardzo duże. Najlepsze widoki ma eksport ba- raniny, wieprzowiny oraz jaja.

Belgia konsumuje coraz mniej mięsa mrożonego z Argentyny. Wraz ze wzrostem dobrobytu lu- dność spożywa coraz więcej mię- sa świeżego, przekładając na- wet świeże koninę nad mrożone- mięso wieprzowe i wołowe.

Wkroczenie Polski na rynek belgijski z wieprzowiną, barani- ną i koniną, względnie z żywni- owcami celem ich użycia w por- tach, jest rzeczą wskazaną i bar- dzo pilną.

Eksport wołowy natrafiałby w Belgii na duże przeszkody, ze- względu na wysoki gatunek to- waru dostarczanego przez Fran- cję.

Obniżenie cen spirytusu

Do ministerstwa skarbu zwró- ciła się Izba przemysłowo-hand- lowa w Poznaniu z prośbą, o obniżenie cen spirytusu, przeznaczonego do wyrobu cukierków i t. p. z 1500 zł. do 1.300 zł. za 1 hl.

Obniżenie cen spirytusu

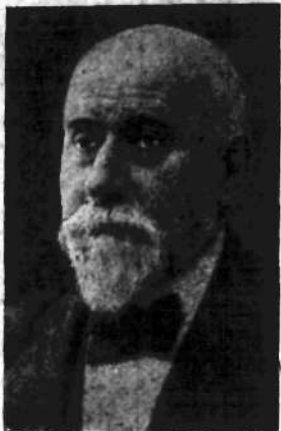
Do ministerstwa skarbu zwró- ciła się Izba przemysłowo-hand- lowa w Poznaniu z prośbą, o obniżenie cen spirytusu, przeznaczonego do wyrobu cukierków i t. p. z 1500 zł. do 1.300 zł. za 1 hl.

Obniżenie cen spirytusu

Do ministerstwa skarbu zwró- ciła się Izba przemysłowo-hand- lowa w Poznaniu z prośbą, o obniżenie cen spirytusu, przeznaczonego do wyrobu cukierków i t. p. z 1500 zł. do 1.300 zł. za 1 hl.

Obniżenie cen spirytusu

Słowa Francji



Polska Akademia Umiejętności powołała na swego członka wybitnego uczonego francuskiego profesora Sorbony Emila Bourgeois.

Na paryskim targowisku można się doskonale rozmówić po polsku

Na peryferji Paryża przy Porte Clignancourt, znajduje się olbrzymi targ tandeciarski „Marche aux puces” (Targ na pchły), gdzie można nabyć literalnie wszystko od obuwia, futer, kosmetyków, mebli, obrazów, dywanów fałszowanych i autentycznych, antyków aż do pcheł, które zresztą otrzymuje się zupełnie bezpłatnie i nawet wbrew woli.

Jest to jakby paryski „Kercelak”, tylko znacznie przenoszący warszawską tandetę rozmiarami, no i bogactwem zawartości. Jest to poprostu całe miasteczko.

ko bud i kramów, nawiedzone zarówno przez ludność robotniczą i studentów, poszukujących tanich butów i taniej garderoby, jak przez artystów i zbieraczy.

Na „Marche aux puces” można z łatwością dać się „nabić w butelkę”, ale można także czasem za grosze poprostu nabyć jakąś cenną rzecz o wysokiej artystycznej wartości. Można zjeść zupę ze ślimaków i gotowanej fasoli i potać przy dźwiękach gramofonu.

Wszystkie style, wszystkie epoki, wszystkie kraje, narodowości i rasy dały sobie tutaj rendez-vous w tych połamanych kossach i zapylonych zbitych z desek kramach.

Obok starego kielicha żydowskiego z rytualnym napisem hebrajskim — posążek Buddy... obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w szerniawych, połupanych ramach. Obok ikony prawosławnej... obłupiona porcelana serwska, wymieszana z japońszczyzną i wyrobami murzyńskimi...

Dziurawe dywany wschodnie, rzucone na jeden stos z francuskimi szalami, nadgryzionymi przez mole i kawałkami polskich kilimów.

Oglądam z zainteresowaniem jakąś maskę japońską, rzeźbioną w drzewie i przycisk drewniany w kształcie ptaka — oryginalną murzyńską robotę.

— To ładne — mówię po polsku.

— Niech państwo pozwolą do środka — odzywa się właściciel kramu również po polsku. — Mam jeszcze ładniejszych rzeczy...

— To pan z Polski? — Tak! Z samej Warszawy... z Gesiej ulicy.

— Dawno w Paryżu? — 14 років.

Okazuje się, że większość handlarzy na „Marche aux puces” to emigranci z Polski. Niektórzy mówią jeszcze niezgorzej po polsku, inni z trudem zdołają sklecić parę zdań w jakimś straszliwym francusko-niemiecko-polskim żargonie.

W Akademii Umiejętności



Tegoroczny laureat Nobla, wybitny uczonek francuski, ks. de Broglie, został powołany na członka Polskiej Akademii Umiejętności.

J. Mig.

Kuźnia tężyzny fizycznej W obozie letnim P. W. w Nowym Dworze



Cwiczenia poranne w obozie P. W. w Nowym Dworze.

Na terenie dawnego, zburzonego obecnie fortu w Nowym Dworze, przy batalionie elektrotechnicznym, urządził państwowy urząd P. W. i W. F. obóz zbiorowy przysposobienia wojskowego dla stu chłopców.

Młodociani żołnierze, obok grenadierki, szermierki, walki gazowej, szkoły strzelca i wychowania fizycznego, zapoznają się z obsługą reflektorów, stacyj podsluchowych i silników spalinowych.

Jednym słowem zgłębiają pod kierunkiem wytrawnych instruktorów tajniki elektrotechniki wojskowej.

Pobudka! Północy chłopcy, boso, z ręcznikami w rękę biegają do komfortowo, jak na obóz, urządzonych umywalki i natrysków.

W kilkanaście minut potem stoją już w ordynku. Z młodzieńcych pierśi unosi się w niebo pleśń poranna.

Po śniadaniu gimnastyka, a po niej raport.

Trebacz dać sygnał. Oddział przeży się na baczność. Chorągwie o barwach narodowych i saperskich, idą w górę. Dzień rozpoczęty.

Podzieleni na grupy, jedni ćwiczą się w wspinaniu na stupy, drudzy aparatami podsluchowymi wyszukują w przestworzach lotników, inni rozstawiają reflektory i t. d.

W południe, po solidnym pożywieniu się, chłopcy oddają się 2-godzinnej sielce.

Godziny popołudniowe wypeł-



Trebacz dać sygnał. Chorągwie idą w górę. Dzień się rozpoczyna...

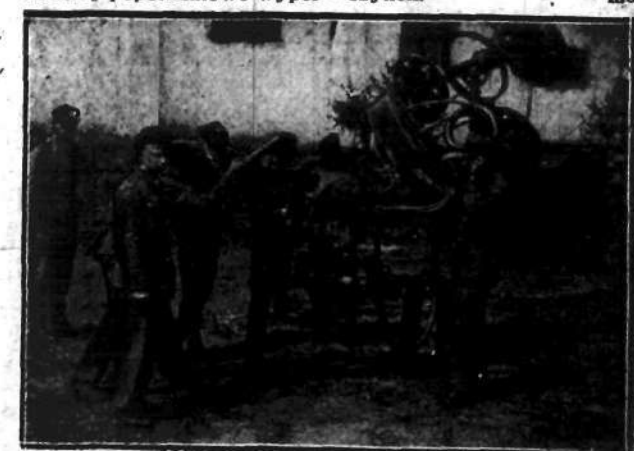
miały ćwiczenia wojskowe i sport.

Po kolacji najsympatyczniejsza chwila dnia, apel wieczorny.

Przed szeregiem staje z tajemniczą miną sierżant - szef i wyściaga z zanadru listy, przekazy pieniężne, zawiadomienia o nadejściu przesyłek...

Po nacieszeniu się pocztą odpiewają chłopcy modlitwę wieczorną i idą na zasłużony odpoczynek.

ms.



Uczniowie przy przeciwlotniczej stacji podsluchowej w obozie przysposobienia wojskowego w Nowym Dworze.

Na widok strasznej śmierci rodziny ogłuchł i oniemiał z przerażenia

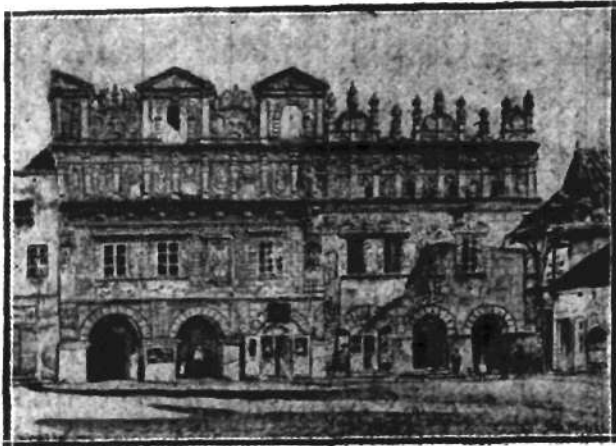
CHOJNICE, 18.7. We wsi Rychnowy w powiecie człuchowskim po stronie niemieckiej tuż nad granicą polską powstał onegdaj olbrzymi pożar, który str-

wił doszczętnie dom gminny, zamieszkały przez rodzinę Jahnow. W płomieniach poniosła śmierć Jahnowa i jej trzyletnie dziecko. Jahnowa poza tem w najbliższych dniach spodziewała się potomka.

— W okręgu Lille zastrąkowało 20.000 robotników włókienniczych. Strajk spowodowany został odmową podwyższenia płac.

Jahnow, w którego oczach żona i dziecko poniosły straszny śmierć, wskutek przerażenia ogłuchł i oniemiał.

Z zabytków Kazimierza



z. zw. kamienica Celejowska i kamienica pod Krzysztofem według akwareli St. Błońskiego.

Z kraju spisków i rewolucji Premier i byli ministrowie planowali zorganizowanie zamachu stanu w Portugalji

LIZBONA, 18.7. Policja polityczna wpadła na trop szeroko rozgłoszonego spisku, zamierzającego do obalenia obecnego rządu.

W wyniku obławy, urządzonej przez policję na spiskowców, aresztowano około 50 osób, wśród których znajduje się kilku

byłych ministrów, jeden premier, szereg wyższych oficerów i dziennikarzy.

Spiskowcy zamierzali dokonać przewrotu wczoraj, jako w dniu urodzin byłego prezydenta Jose Almeyda, na kilka godzin jednak przed wybuchem buntu zostali zdemaskowani.

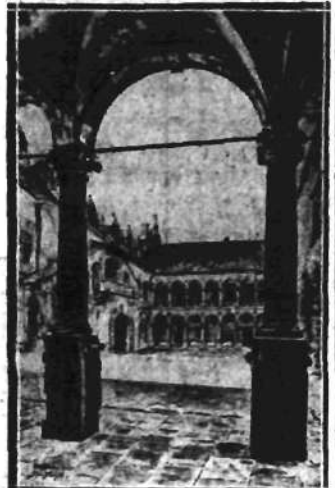
Na czele ruchu stał przebywający na wygnaniu w Paryżu były premier Jose san Domingo de Santos, który zjawiał się ostatnio potajemnie w Lizbonie, aby objąć kierownictwo powstania. Spisek nosił charakter republikański, należał do niego bowiem ludzie, którzy obalili monarchję w Portugalji.

Wszystkich aresztowanych ułokowano na stojącej na Tagu fre gacie „Don Fernando”, następnie kantonierka „Tamaga” przewiezieni będą na Azory.

NOWY JORK, 18.7. Nowonarodzony syn słynnego lotnika Lindbergha będzie ochrzczony w powietrzu.

Ceremonia odbędzie się na wielkim 16-osobowym samolocie, którym państwo Lindbergh urodzi na wywczasie letnie do Maine, zabierając księdza, trzech świadków, oraz rodzinę.

Zoigknych zabytków Polski



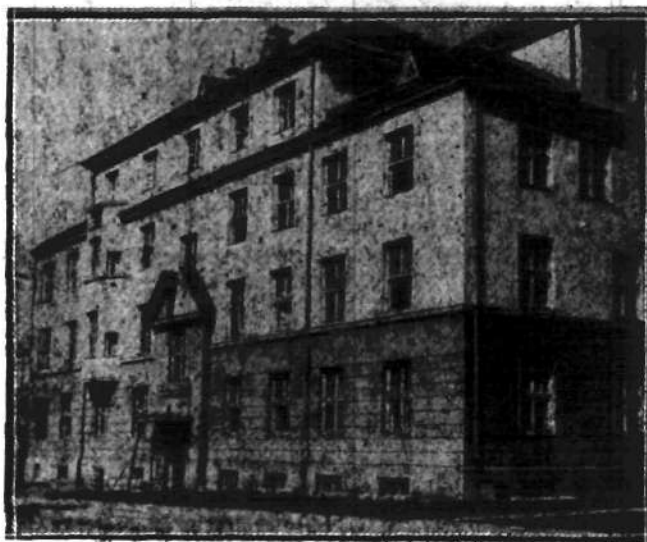
Wspaniały dziedziniec zamku dawniej Łęczyńskich w Baranowie nad Wisłą. Pałac zbudowany został w XV w. przebudowany zaś w XVIII w. Według akwareli S. Błońskiego.

Nowe wykopaliska w Rzymie



Przy regulacji słynnej rzymskiej ulicy „Via Tiburtina”, natrafiono przypadkowo na starożytny sarkofag, ozdobiony wspaniałymi rzeźbami.

Osuszanie Polesia



Budynek głównego biura melioracji Polesia (w Brześciu nad Bugiem), w którym koncentruje się cała akcja przygotowania nad osuszeniem tej części kraju. W budynku mieszczą się działy: geologiczny, badania torfowisk, geobotanika i t. p.

Pani Lala i gniazdo węzowe Film dźwiękowy z plaży nad Narwią

Lipiec. Południe. Skwar.

Na wyniosłym brzegu Narwi pod dębami na spalonej murawie towarzysztwo plażuje. Naturalnie mieszczuchy.

Panie dbałe o litę ale zlekka już z niej rezygnujące na rzecz dobrej kuchni, panowie o brzuskach doskonale ułożonych.

Narazie sosjeta dzieli się na dwie wyraźnie rozgłaniczone partje: reumatyków i ryzykantów. Reumatycy są zapięci pod szyję i doskonale obuci, ryzykanci i ryzykantki zdjęli z siebie wszystko, co się da zdjąć bez poważniejszego obrażenia ciała i moralności i broczą po pias w Narwi, która w tem miejscu jest wyjątkowo płytka.

— O! jak ruwie! — woła drżącym głosem pani Lala, przebierając w wodzie posmiałymi łyczkami.

— Śmiało! Śmiało naprzód! — woła ją z pod dębów reumatycy, odgrywający rolę „kibiców”.

— Ojej! jak tu głęboko! — żali się pani Lala, jakby bolejąc po stracie własnych kołanek, które w tej chwili znikły poniżej „linii wodnej”.

— Pani powoli! — i usłuszny dżentelmen sadi już przez nurt skokami trytona ku spłoszonej niewieście.

— Co pan wybrał! — krzyrzy pani Lola, czerwona ze złości. — Póco pan tak chłapie? Pan mi zepsuł całą ondulację!

— Do kąpiel bierz się czepek gumowy! — ponuro replikuje skarcony galant.

Kurtuazja z jednej, strach z drugiej strony wyrównują różnice zdań. W do-

skonał harmonii i ciszy para kapłowa „pod rączkę” biega wytrwale ku mieliznie, wytapiając się ze środka rzeki.

Przy tej okazji pani Lala nie bez wzruszenia stwierdza, że jej towarzysza ma biceps — pierwsza klasa.

Na kąpie rozpoczynają się badania przyrodnicze. Ktoś zauważył płytki dółek, wygrzebany w piasku, a w tem prymitywnym gniazdku cztery nakrapiane jajeczka.

— To pewno mewy! — objaśnia jakiś domotorosy ornitolog.

— Mewa wysiada swoje jajka! — ponuro protestuje „tryton”.

— A ja wam powiadam, że to lala węzowa — z triumfem woła pani Lala. — W tym roku ma być przecież ogromny urodzaj na węże. Teraz już wiem, skąd się wzięły te żmije w Sa- skim Ogrodzie.

— Tak, tak! — potwierdza ironicznie pan z brzuskiem — przepływały wpływ Narwę, Bug i Wisłę, żeby dostać się do pani Lali, aż tu pani Lala sama do nich trafiła. Jak kula w płot.

— Pan jest niedelikatny, — z drżeniem w głosie odpowiada pani Lala. — Wy mężczyźni nie macie za grosz zaufania do naszej intuicji kobiecej. Te lala są mocno podejrzałe.

Możemy z nich zaraz zrobić jajecznicę, — proponuje jakiś smakosz.

— Jajecznicę z węży! Co za ohyda! Chodźmy stąd!

Pani Lala wsuwa rączkę pod ramię „trytona” i ciągnie go ku wodzie. Biedactwo jest tak przeczułone, że zapomina o strachu przed prądem.

— Niech mi pan tak nie przycełskaj, — szepce zbliżającemu się — Z brzegu wszystko widać...

— Niech się pani nie wyrywa, bo zostawie pania w najniebezpieczniejszym miejscu, o tam, gdzie woda taka czarna, — grozi „tryton”.

— To jest wymuszenie, — leczy pani Lala, a po chwili dodaje z rezygnacją: — Cóż mam zrobić ulegam przemocy! — i pozwala się prowadzić do brzegu z miną niewinnej ofiary.

— Żmija! — syczy pod dębem małżonka trytona obserwująca całą scenę przez lornetę.

Zemsta żebraka

BYDGOSZCZ, 18.7. W Borowcu podpalili zagrodę gospodarza Gregora 24-letni Leon Łębski za to, iż Greger odmówił mu wsparcia. Dom mieszkany wraz z przybudówkami, inwentarzem i sprzętem rolniczym padły pastwą płomieni.

Zbrodniczego żebraka aresztowano.

Znana fabryka samochodów Fiat zwolniła z pracy 8.000 robotników i unieruchomiła część zakładów.

Pan Wojewoda Kościakowski informuje społeczeństwo o swoich zamierzeniach

Wczoraj o godz. 12 w południe w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez Pana Wojewodę Kościakowskiego.

Na konferencję przybyli przedstawiciele redakcji pism z terenu całego województwa oraz korespondenci miejscowi i pism stołecznych i krakowskich.

Ogółem reprezentowanych było 11 pism.

Pan Wojewoda wygłosił dłuższe przemówienie, zaznaczając na samym wstępie, że zdaje sobie sprawę z doniosłego znaczenia prasy, która winna być łącznikiem pomiędzy władzami a ludnością.

Pan Wojewoda obszernie omówił obecny stan i potrzeby

Wczorajsza konferencja prasowa u p. Wojewody

naszego województwa, jednego z największych w Polsce i bardzo różnorodnego pod względem składu ludności.

Dażeniem Rządu, reprezentowanego przez Pana Wojewodę, jest aby każdy obywatel polski bez względu na wyznanie lub narodowość czuł się zadowolonym i współdziałal w wysi-

gu pracy dla utrwalenia potęgi państwa polskiego.

Dokładny tekst przemówienia Pana Wojewody, które wywarło na obecnych nader dodatnie i sympatyczne wrażenie, podamy w jutrzejszym numerze według stenogramu.

Inicjatywę Pana Wojewody, który za pośrednictwem prasy

pragnie poinformować całe społeczeństwo o swoich zamierzeniach, witamy najgoręcej. Przemówienie Pana Wojewody dowiodło nam, że jest rzeczywistym społecznikiem i szczerym demokratą, umiającym sprawy szeroko z punktu widzenia dobrane rozumianej państwowej racji stanu.

Pan Wojewoda zapowiedział, że będzie często zwoływał konferencje prasowe, na których pragnie być nie tylko tym, który mówi, ale i tym, który słucha, gdyż chętnie będzie za pośrednictwem przedstawicieli prasy dowiadywać się o bolączkach, potrzebach i życzeniach ludności i dołoży wszelkich starań aby wszystkie słuszne życzenia były uwzględnione.

Wśród nowości kosmetycznych

(Dra Lustra aromatyczny boraks kosmetyczny)

Zwyczajny boraks stosowany był niemal wyłącznie do zmiękczenia twardej wapiennej wody. Dopiero gdy przekonano się, iż ciasna granica zastosowania boraksu w dziedzinie pielęgnacji urody tkwi w zaniedbaniu tego preparatu drażniącymi składnikami, oczyszczono go chemicznie, celem wielostronnego rozszerzenia wskazań tego skutecznego preparatu kosmetycznego. Jednakowoż działał boraks wtedy tylko zbawienne na cerę i skórę ciała, jeśli dawka była indywidualnie dostosowana do danych wymogów. Z zadowoleniem przeto konstatając, że do każdego pudełka kosmetycznego boraksu Dra Lustra załączona jest tabela dawek oraz łyżeczka do miareczkowania. Dra Lustra kosmetyczny boraks, chemicznie czysty, znajduje przeto rozległe zastosowanie, celem zmiękczenia twardej wody, w wypadkach tłustej cery, dla odświeżenia soczystej warstwy naskórki, wybielenia przyszarzałej lub opalonej cery, wydelikatnienia naskórki ciała, usunięcia zgrubień nabłonka z nóg i zubożenia przykrej woni kwasów potu ciała.

Dr. Z. B.

POKAZ BYDŁA POLSKIEGO CZERWONEGO W KWASÓWCE

Dnia 5-go lipca br. odbył się po raz pierwszy pokaz bydła polskiego czerwonego w Kwasówce powiatu Grodzieńskiego, urządzony przez O.T.O. i K.R. i Wydział Powiatowy. W lokalu Szkoły Powszechnej jednocześnie była urządzona wystawa przemysłu ludowego. Normalnie pierwszy pokaz bywa słaby, niema jeszcze zrozumienia celowości takich pokazów, dopiero 2-gi i 3-ci pokaz bywa dobrze obeśnany.

Na pierwsze pokazy ludność kresowa zwykle przyprowadza krowy byle jakie (psre, graniaste, brudne i t. p.) i stosunko-

wo nieduży procent bydła polskiego czerwonego.

Pierwszy pokaz w Kwasówce był jednak zupełnie odmienny od innych tego rodzaju. Już od rana roilo się od miejscowych włościan, zjechali się licznie również miejscowi obywatele ziemscy. Plac pokazu był ogrodzony barierami, a doprowadzane bydło ustawiane w porządku. Po środku placu było urządzone specjalne ogrod-

dzenie dla sejmikowego buhaja, aby zwrócić uwagę przybyłych rolników na lepszego rozplodnika rasy czerwonej polskiej na terenie gminy.

Starannie i gustownie urządzona brama jeszcze więcej podkreślała uroczysty charakter urządzanego pokazu. Pokaz bydła w Kwasówce był nadzwyczaj licznie obeśnany. Doprrowadzono przeszło 160 sztuk bydła; były to tylko sztuki czys-

te czerwone. Odsetek krów innych był znikomy.

Odczuwano się umiejętnie przeprowadzoną pracę propagandową i selekcyjną przed pokazem.

Po przemówieniach przedstawicieli W.T.O. i K.R. i inspektora Urzędu Wojewódzkiego nastąpiło uroczyste otwarcie pokazu. Lepsze sztuki były wyróżnione i nagrodzone nagrodami pieniężnymi i honorowymi na ogólną kwotę przeszło 500 zł.

Pokaz udał się świetnie. Cel pokazu osiągnięto w zupełności dzięki pracy Kółka Rolniczego w Kwasówce, na którego czele stoi energiczny i uspołeczniony prezes p. Kościuch.

Prośba Związku Obrony Kresów Zachodnich

Związek Obrony Kresów Zachodnich prosi tą drogą wszystkich tych, którzy swoją czynną pracą chcieliby pomóc naszym rodakom za kordonem zachodnim o łaskawe przybycie w sobotę, dnia 19 lipca o godz. 6-ej wieczorem do lokalu związku

przy ul. Kilińskiego 16, w celu zorganizowania kwesty ulicznej w niedzielę.

Nie wątpimy ani na chwilę, że patriotyczne społeczeństwo białostockie dopomoże Z.O.K.Z. w jego akcji opiekuńczej.

Postępy Czerwonego Krzyża w Wasilkowie

W swoim czasie podaliśmy wiadomość, że w Wasilkowie założone zostało Koło Polskiego Czerwonego Krzyża. Obecnie dowiadujemy się, że dzięki

staraniom tamtejszego burmistrza p. Godlewskiego oraz ks. proboszcza Huniewicza, liczba rzeczywistych członków wzrosła znacznie i obecnie dosięga 60.

Zwrot opłat szkolnych

Do liczby zakładów szkolnych, w których nauka dzieci urzędników uprawnia do zwrotu opłat szkolnych, zaliczone

zostały obecnie na rok szkolny 1930-1 gimnazja: Żeligmana, Lebnhafta i Dereczyńskiego oraz Druskina i Gutmana.

Remont w Bibliotece Miejskiej

Z powodu konieczności przeprowadzenia remontu Biblioteka Miejska będzie w ciągu 6

dni najbliższych zamknięta. Natomiast czytelnia otwarta będzie nadal, jak zwykle.

WIELKI SPADEK AUSTRALIJSKI

W 90-tych latach mieszkając okolicy Białegostoku, niejaki Kaplan, z zawodu krawiec, w wieku około dwudziestu lat wyemigrował przez „zieloną granicę” do Ameryki.

W Stanach Zjednoczonych panował kryzys gospodarczy w związku z wyborami Prezydenta, podczas których praktycznie zazwyczaj Amerykanie zapo-

minają o wszystkich swoich interesach i interesują się tylko wyborami.

Kaplan nie mógł wobec tego znaleźć pracy dla siebie w Stanach Zjednoczonych i wkrótce wyjechał do Australii. Tam zmienił nazwisko na Cohen i wytrwale pracą dorobił się znacznego majątku.

Kaplan-Cohen zmarł w Australii w r. 1925, pozostawiając przeszło 10.000 funtów angielskich, czyli około 500.000 zł.

Ponieważ Cohen nie miał dzieci i nie pozostawił testamentu, bracia jego Calko Kaplan z pow. Wysokiego-Mazowieckiego i Elko Kaplan z pow. łomżyńskiego przyjechali do Białegostoku w r. 1928 i powierzyli adw. Aleksandrowi Piątkowskiemu prowadzenie sprawy o uzyskanie dla nich części spadku, pozostałego po Cohenie.

Adwokat natrafił na wielkie trudności, ponieważ pretendenci do spadku żadnych dokumentów, uzasadniających pokrewieństwo ze zmarłym, nie mieli, pozatem zaś również zmiana nazwiska utrudniała sprawę. Po dłuższej i żmudnej korespondencji z naszymi zagranicznymi placówkami adwokatowi udało się wydstać niezbędne dokumenty. Trwało to około 2-3 lat.

Obecnie praca braci zmar-

łego zostały uznane. Z różnych względów spadek ten wypłacany jest w ratach. Pierwsza rata w wysokości 21.000 zł. zo-

stała już wypłacona przed kilkoma tygodniami. Następna rata będzie wypłacona w dniach najbliższych.

Białystok będzie reprezentowany

na Wszechświatowym Kongresie Esperantystów

Magistrat uchwalił na swem ostatnim posiedzeniu upoważnić prezesa miejscowego Towarzystwa Esperantystów p. Jakóba Szapiro do reprezentowania miasta Białegostoku na XXII Wszechświatowym Kongresie Esperantystów, który odbędzie się w dniach 2-9 sierpnia r. b. w słynnym mieście u-

niwersyteckim Oxfordzie oraz do powitania Kongresu w imieniu zarządu miasta Białegostoku.

Jak wiadomo, Białystok jako miasto rodzinne Zamenhofa było również w r. ub. oficjalnie reprezentowane na XXI Wszechświatowym Kongresie Esperantystów w Budapeszcie oraz podczas otwarcia Muzeum Esperanckiego i przyjęcia u prezydenta republiki austriackiej w Wiedniu.

POLSKIE ZAKŁADY

GRAFICZNE

„Dziennik Białostocki”

ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 11.

Przyjmują wszelkie obywatelskie w zakresie druku i wchodzące.

Bestja

Felicja Sz. zameldowała policji, że na szosie Baranowieckiej w pobliżu ul. Gdańskiej niejaki Stanisław G. pobił ją, a następnie dokonał gwałtu na jej osobie. Policja prowadzi dochodzenie.

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe. Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8 w. Białystok, ul. Kilińskiego, 11. Telefon Nr. 6-06.

MODERN Początek o godz. 6.45, 8.30, 10.30 CENY OD 1 ZŁOTEGO

Dramat utkany na kanwie ludzkich namiętności według rozgłoszonej noweli Feliksa Salterna osnutej na tle sztuki Szulema Asza p. t. „BÓG ZEMSTY”

ANIOŁ NA BAGNIKU

wstrząsająca tragedia miłości najwzniejszej dziewczyny, uwiedzionej na bruku wiośnianą, uroczą wielkiego miasta uwodziciela

KÄTHE VON NAGY — HARRY HARDT

NAD PROGRAM ZMIANA MEŻÓW komedia w 2 akt.

Urlopy

Wczoraj rozpoczął 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy naczelnik urzędu pocztowego Nr. 1 p. Aleksander Sienczewski. Tegoroczny rozpoczął urlop wypoczynkowy nadkomisarz O. ledzki, kierownik Urzędu Sledczego.

Pan Wojewoda przy pracy

Wczoraj rewizytowali Pana Wojewodę pp.: Prezydent Miasta Wincenty Hermanowski, Prokurator Sądu Okręgowego Ostruska, Wiceprezes Sądu Okręgowego Moszyński oraz pastor Teodor Zirkwitz.

Pozatem p. Wojewoda przedstawił się naczelnik Urzędu

Pocztowego Sienczewski oraz Zarząd Związku Legionistów w osobach wiceprezesa Filipowicza i członków Zarządu starosty powiatowego Kaczmarczyka oraz kpt. Boreckiego.

Wczoraj p. Wojewoda zwiedził świątynię wszystkich wyznań.

Dziś posiedzenie ogólne Komitetu Bud. Pomnika Ofiar Mordu Bolszewickiego

Dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu Stow. Rob. Katolickich odbędzie się ogólne posiedze-

nie Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Mordu Bolszewickiego 1920 r.

Kurs społeczno-rolniczy dla nauczycieli szkół powszechnych

Dnia 1 września r.b. rozpocznie się w Brodach koło Krakowa czwarty pięcioletni kurs społeczno-rolniczy dla nauczycieli szkół powszechnych organizowany przy pomocy finansowej i fachowej Ministerstwa Rolnictwa i Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. przez Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Podanie o przyjęcie na kurs należy wnieść do 15 sierpnia r.b. do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jednocześnie należy zażądać Zarząd Główny Związku (Warszawa, Marszałkowska 123) o wniesieniu podania. Do

podania należy załączyć własnoręcznie pisany życiorys.

Nieruchomości wystawiane są NA LICYTACJĘ

Poważna ilość nieruchomości w Białymstoku obciążona jest pożyczkami hipotecznymi na rzecz różnych banków ziemskich i tutejszego Towarzystwa Kredytowego. Pożyczki te spłacane są w półrocznych ratach. Nieopłacenie raty w terminie powoduje wystawienie nieruchomości na licytację.

W wielu wypadkach właściciele nieruchomości lekkomyślnie odnoszą się do sprawy spłacania rat i narażają się na utratę swoich majątków, które ktoś odkupuje z licytacji za bezcen. Niedawno właśnie zdarzył się taki wypadek sprzedania jednej z nieruchomości białostockich na licytacji, zarządzanej przez Wileński Bank Ziemski.

Ministerstwo Skarbu, które nadzoruje działalność banków

ziemskich i towarzystw kredytowych, wywiera na nie nacisk, aby z całą energią ścigały zaległe raty od dłużników, nie cofając się przed statutowo przewidzianymi licytacjami.

Wszyscy jutro na wieś!

Prezydium Zarządu Federacji Powiatowej P.Z.O.O. apeluje do wszystkich członków sfederowanych związków, aby jaknajliczniej stawili się w dniu 20 b.m. o godzinie 1-ej p. p. w teatrze „Palace” na zebranie obywatelskie, celem wyrażenia protestu przeciwko zakusom Niemieckim na całość naszych granic.

Dr. med. S. DŁUGACZ

Choroby kobiece i akuszerka wznosił przyjęcia Rynek-Kościuszki 25, tel. 7-88 przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-7

Czytajcie „Dziennik”

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość spłaty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa spłaty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-spakowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na Zasady uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie. Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUKIEWICZOWA. Polska Złota Graficzna „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczno-skinne Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7 w. BIAŁYSTOK. Kilińskiego 8 Telefon, 8-61.

Ogłoszenia drobne

Nauczycielka z Warszawy daje lekcje muzyki i francuskiego języka. Sienkiewicza 46. Ja kubkiewicz.

Plac nad mo- rzem od 2000 zł na 10 miesięczną rozplata i 20 móg roli z lasem za 6000 złotych sprzedaje Makowski. Wejherowo, ul. Klasztor- na 10.

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez P.K.U. Białystok na imię Lejby syna Mojżesza Papiermistrza rocznik 1904, dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Białegostoku, kartę mob. i kartę powołania na 29 września 1930 roku na imię tegoż. Białystok Sienkiewicza 36.

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez P.K.U. Białystok na imię Lejby syna Mojżesza Papiermistrza rocznik 1904, dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Białegostoku, kartę mob. i kartę powołania na 29 września 1930 roku na imię tegoż. Białystok Sienkiewicza 36.

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez P.K.U. Białystok na imię Lejby syna Mojżesza Papiermistrza rocznik 1904, dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Białegostoku, kartę mob. i kartę powołania na 29 września 1930 roku na imię tegoż. Białystok Sienkiewicza 36.

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez P.K.U. Białystok na imię Lejby syna Mojżesza Papiermistrza rocznik 1904, dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Białegostoku, kartę mob. i kartę powołania na 29 września 1930 roku na imię tegoż. Białystok Sienkiewicza 36.

Popieraj LOP.